

DAWNIEJ „PRZYJACIEL ROLNIKA“

# ZIEMIA POMORSKA

PISMO POŚWIĘCONE OBRONIE INTERESÓW ROLNICTWA, HANDLU, PRZEMYSŁU I RĘKODZIELA

## PRENUMERATA

„ZIEMIA POMORSKA“ z tygodniowym dodatkiem ilustrowanym „GOŚC NIEDZIELNY“ wychodzi trzy razy w tygodniu, na wtorek, czwartek i sobotę. Przedpłata na pocztę wynosi kwartalnie 2 zł. 95 gr., miesięcznie 99 gr. W administracji kwartalnie 2 zł. 40 gr., miesięcznie 80 gr. Pod opaską w Polsce 1 zł. 60 gr. miesięcznie. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania. Pojedynczy numer 10 groszy.

NIE MA KASZEB BEZ POŁONI - A BEZ KASZEB POLSCI



## OGŁOSZENIA

Wiersz m. limetrowy na stronie 6-lamowej 10 gr. Reklamy na stronie 3-lamowej — 40 gr. Reklamy w tekście na 1-szej stronie — 70 gr. Ogłoszenia skomplikowane i z zasirzeżeniem miejsca 10% droższe. Nekrologi 30% zniżki. Ogłoszenia drobne: wiersz napisowy — 15 gr., każde następne słowo — 5 gr. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Ruch towarzyszy (wiersz redakcyjny) — 20 gr., komunikaty (wiersz redakcyjny) — 15 gr. Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. Za dokładność ogłoszeń, nadawanych telefonem, nie gwarantujemy.

Adres Redakcji i Administracji: „ZIEMIA POMORSKA“ — TORUŃ, ul. Piekary 43 — Telefon 341

Nr. 4

TORUN, sobota 9 stycznia 1926 r.

Rok II

## Zawsze ci sami.

Nasz premier i min. spraw zagranicznych, pan Skrzyński, stara się, za przykładem dyplomatów angielskich, natchnąć Niemców duchem Locarna, posuwając się aż do rozdawania im, ze szkoda państwa polskiego, hojnych podarków w postaci różnych ustępstw. A Niemcy? Biorą, co im się daje, nie dziękując nawet, a szwdząc z ducha Locarna, pozostają wierni duchowi Bismarcka, duchowi siły przed prawem, obludy i przewrotności. Takimi są Niemcy w Rzeszy, takimi ich rodacy w Polsce, pełniący straż nad Wisłą i Wartą.

Ciekawy przykład bezowocności polityki p. Skrzyńskiego względem Niemców, a zarazem zmienną próbkę owej czysto bismarckowskiej przewrotności i obludy daje bydgoska „Tägliche Rundschau“, znana zresztą z niepoprawnego polakożerstwa. Oto z okazji likwidacji bydgoskiej firmy wydawniczej A. Dittmann, której nakładem pismo to wychodzi, „Rundschau“ napada na Poznański Urząd Likwidacyjny w zjadliwym artykule, z którego poniżej przytaczamy jeden ustęp w dosłownym tłumaczeniu:

„Urząd Likwidacyjny w Poznaniu uchwalil wdrożyć postępowanie likwidacyjne przeciw firmie A. Dittmann G. m. b. H. w Bydgoszczy, której nakładem wychodzi „Deutsche Rundschau“. Jest to jawne bezprawie, nie posiadajacem nawet cienia uzasadnienia dla przeprowadzenia likwidacji, albowiem można je stosować wobec obywateli Rzeszy Niemieckiej. Firma Dittmann zaś od 50 lat jest w posiadaniu rodziny Dittmann, która członkowie rodzin się na obecnem terytorjum Państwa Polskiego i tamże od lat 60-ciu stale zamieszkuje. Chodzi więc zatem o obywateli polskich tak według układu wersalskiego, jak i konwencji wiedeńskiej. Ktokolwiek zrozumiela zachowanie się kół polskich w Niemczech obserwował, których propaganda kulturalna i polityczna z strony niemieckiej absolutnie nie doznaje sprzeciwu, ten zyskuje dopiero właściwą ocenę dla bezprawnego postępowania Poznańskiego Urzędu Likwidacyjnego. Brutalny środek ucisku, wymierzony przeciw „Deutsche Rundschau“ w kierunku usunięcia tego pisma, daje jedynie możliwość stosowania metody polonizowania zrabowanych prowincji wschodnich.“

Powyższe wywody bydgoskiej placówki nieślązonego Locarnem ducha niemieckiego powtarza skwapliwie berliński „Der Tag“ do użytku niemieckich placówek prasowych za granicą, szczególnie w Anglii, których zadaniem urabianie o ni przeciwko Polsce.

Liczy się na to, że przeciętny czytelnik nie będzie wiedział, że cały artykuł owej „Rundschau“ jest, jak już powyżej powiedziano, stekiem fałszów, przewrotności i obludy.

Przedewszystkiem nieprawdą jest, że właściciele firmy Dittmann wszyscy są obywatelami polskimi, gdyż większa część kapitału zakładowego znajduje się w rękach obywateli niemieckich, przez co kierunek polakożerczy owego pisma jest zapewniony. Wobec tego uchwała Poznańskiego Urzędu Likwidacyjnego nie jest bezprawiem, chociaż w oczach pismaków z „Tägliche Rundschau“ uchodzić może za „środek ucisku“, to znaczy przeciw działanie niemieckiemu „parciu na wschód“ — Drang nach Osten, do którego rząd polski jest nie tylko uprawniony, ale wprost zobowiązany.

Podobną przewrotnością i obludą nacechowane są twierdzenia „Tägl. Rundschau“ o rzekomych swobodach mniejszości polskiej w Niemczech. Pominąwszy już prześladowania i szykany, na jakie Polacy w Niemczech prawie na każdym kroku są wystawieni, wystarczy przeciwstawić stosunki

szkolne i prasowe mniejszości polskiej w Niemczech z temiz stosunkami mniejszości niemieckiej w Polsce.

Podczas gdy szkoły polskie w Niemczech są wprost rzadkością i podlegają niesłychanym ograniczeniom, Niemcy w Polsce posiadają własne szkoły różnego stopnia i typu i mogą swobodnie zakładać uczelnie, gdziekolwiek stanowią odpowiednio zwartą masę mieszkańców. Pisma niemieckie w Polsce nie podlegają żadnym przepisom wyjątkowym, mogą zakładać własne drukarnie i korzystać z wszelkich udogodnień komunikacyjnych, natomiast pisma polskie w Niemczech gnębione są i ubijane z wyrafinowaną systematycznością, czego dowodem ciągle procesy, kary i prześladowania, o jakich dowiadujemy się co chwila z poza kordonu.

Tak to wyglądają skargi niemieckie na „ucisk polski“ — w świetle prawdy.

## Na odrodzenie gospodarze państwa.

We Lwowie utworzył się przed świętami Komitet, który obral sobie za cel nawoływanie do składania ofiar w celu podtrzymania pieniądza polskiego. Na skutek odezwy tegoż Komitetu odbyło się zebranie obywatelstwa lwowskiego, gdzie uchwalono jednomyślnie rezolucję, stwierdzającą potrzebę akcji samopomocy całego społeczeństwa na rzecz pomnożenia zasobów Banku Polskiego przez oddanie złota, srebra, klejnotów i walut obcych Bankowi Polskiemu.

Za przykładem Lwowa poszedł Kraków. Wybrano tam Komitet Obrony Gospodarczej Państwa.

Cele komitetu i jego akcji wyrażono w odezwie, podpisanej przez rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dra Michała Rostworowskiego, prezesa Polskiej Akademii Umiejętności, Michała Rozwadowskiego i profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dra Stanisława Kutrzebę. W odezwie tej powiedziano:

„Trzeba koniecznie i zaraz zasilić kapitał obrotowy państwa. I dlatego musimy natychmiast, każdy, kto może i ile może, silne waluty i złoto złożyć, jako swój dar na odrodzenie gospodarze Ojczyzny. Prawda, że jesteśmy biedni, wyczerpani, w zastojach gospodarczym gnębieni podatkami, których duża część idzie na kosztowną a złą admini-

strację, na utrzymanie darmozjadów niepotrzebnych, na żer dla ludzi o wielkich szczechach, szukających w życiu publicznem tylko żerowiska. Ojczyzna jest naprawdę w niebezpieczeństwie! Tym razem nie armja nieprzyjacielska nam grozi, tylko własne bankructwo własnymi przeważnie grzechami wywołane, tak, że nadeszła znowu groźna, twarde chwila, kiedy naród musi się własnym wysiłkiem ratować, a więc także swemu rządowi w jego rozumnych poczynaniach całą siłą pomagać. To zaś powinno być i zapewne będzie także najskuteczniejszą nauką dla rządu i dla polityków, przynajmniej dla ludzi, niewyzutych doszczętnie z rozumu, sumienia i wstydu!

„Przypominamy, że niedawno naród włoski w chwili potrzeby, w ciągu jednej doby, złożył pięć milionów dolarów na opłatę raty długu zagranicznego. Przypominamy, że chodzi o ratunek nas samych, o egzystencję Polski. Wszakże Ojczyzna — to my sami na swojej ziemi. Dajmy dar swojej Ojczyźnie! Nie pożyczkę, dajmy jej wkładkę zaurania, dobrej woli i mocnej chęci.“

Do Komitetu Obrony Państwa zostali zaproszeni: rektorzy wyższych uczelni krakowskich, prezydium miasta, przedstawiciele organizacji i władz autonomicznych, redaktorzy pism miejscowych i inni.

## Afera fałszowania banknotów francuskich na Węgrzech.

W ostatnich dniach wykryto w Budapeszcie, stolicy Węgier, wielką organizację fałszerzy banknotów francuskich 1000-frankowych. W aferę tę zamieszany jest cały szereg osobistości z najwyższych, nawet arystokratycznych sfer węgierskich. Dnia 4 b. m. w godzinach południowych aresztowano księcia Ludwika Windischgrätz, jako współnika szajki fałszerzy monet. Aresztowano również jego sekretarza i lokaja, nazwiskiem Kovacs'a. Całą trójkę z księciem na czele zamknięto w budapeszteńskim więzieniu. Mieszkanie prywatne księcia w Budapeszcie oraz zamek Windischgrätz poddałno gruntownej rewizji, w wyniku której zebrano bardzo obciążający materiał. Książę Windischgrätz zdaje się być głównym organizatorem tej bandy fałszerzy. Nastąpiły dalsze aresztowania. Między aresztowanymi znajdują się również b. ministrowie węgierscy.

Agenci policji francuskiej zażądali aresztowania b. premiera i ministra spraw zagranicznych hr. Telek'ego, który rzekomo stał również w związku z fałszerzami. Dotychczasowe badania skonfisko-

wanych banknotów wykazują, iż były one świetnie podrobione, przy czem papier był dostarczony z Niemiec i przerabiany na miejscu do celów fałszerstwa. Również farby pochodziły z zagranicy.

„Pester Lloyd“ dowiaduje się, że klisze fałszywych banknotów były fabrykowane w lokalu instytutu kartograficznego, a więc węgierskiego zakładu państwowego. W drukarni półrządowej policja m. in. znalazła trzy tysiące banknotów na sumę trzech milionów franków, co dowodzi, że szajka oszustów była dobrze zorganizowaną i pracowała z wielkim rozmachem.

Aresztowano również szefa policji krajowej Nadossy'ego, jako współnika szajki. Nadossy wystawiał fałszywe legitymacje kurjerskie i postarł się, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych zapieczętowało transport fałszywych banknotów, jako bagaż dyplomatyczny.

Według ostatnich wiadomości książę Windischgrätz przyznał się całkowicie do winy, podając równocześnie nazwiska osób, z którymi wypracował wspólny plan fałszyfikatów, oraz osób, które









## Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Skłudzewie, pow. Toruń i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Skłudzewo tom II, karta 11, na imię Józefa Olek i żony jego Marjanny z Drzewickich, żyjących w ogólnej wspólności majątkowej, a obecnie na imię rolnika Jana Zięby i żony jego Anny z Gawłów z Skłudzewa, żyjących w ogólnej wspólności majątkowej, zostanie dnia 3 marca 1926 r. o godz. 11-tej przed południem w drodze postępowania egzekucyjnego wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 19.

Nieruchomość zapisana jest w księdze podatku gruntowego art. 8, a w księdze podatku budynkowego pod l.6, posiada obszaru 15,678 ha.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 27. III. 1925 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawia dopodobni, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądownego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

L. S. K. 5 25.

Toruń, dnia 21 grudnia 1925 r.

SĄD POWIATOWY.

Węgiel		Koks
<b>Klewe i Zbrojski</b>		
Stary Rynek 25 Toruń Telefon nr. 863		
Dostarczają węgiel po cenach konkurencyjnych i na warunkach dogodnych z koncernu „Progress“ Zjednoczone Kopalnie Górnośląskie. 263		
Kopalnie: Hrabina Laura, Eugenia, Matylda, Andaluzja, Menzel, Florentyna, Radzionków, Ferdynand i Błogosła wieśnictwo Boże.		
Drzewo	Koks z koksowni „Hubertus“	
		Brykiety

Noże bębnowe do sieczkarń  
latarnie - łańcuchy  
narzędzia dla zawodowców

poleca 41

## Stefan Cichocki

Skład towarów żelaznych i narzędzi  
Telefon 374. Toruń, Król. Jadwigi 20.

Kupuje po cenach dziennych  
pszenicę, żyto, jęczmień, owies  
i ziarno strączkowe 257

Sprzedają artykułów pa-  
stewnych dla bydła

## F. CZOLBE

Telefon 440 Toruń Piekary 31

# 15 gr

## Taniej niż tramwaj!

### Książka w prenumeracie 15 gr

Nie kłamać — bawiąc,  
Nie nudzić — ucząc.

### Biblioteka

### Historyczno-Geograficzna

## T-wo Wyd. „Rój”

Sp. z o. odp.

### Warszawa, Kredytowa 1.

P. K. O. 9880.

P. K. O. 9880.

W kwartale I-szym 1926 r.

(Gwiazdka oznaczone odpowiednie dla młodzieży)

1. W. Melcer-Rutkowska. Z cyklu „Słynni kochankowie”, „Naga nimfa i jednorożek cyklop”.
2. Adam Nowicki. Z cyklu „Zmierzch Habsburgów” — „Tajemnica pochodzenia Franciszka Józefa”.
3. J. Tuwim. Z cyklu satanicznego. „Tajemnice amuletów i talizmanów”
- \* 4. Dr. O. Górka. Z cyklu „Jak umierali wielcy ludzie?” „W majestacie śmierci”.
- \* 5. Jerzy Bandrowski. Z cyklu „Pioruny i błyskawice wschodu”. — „Skanderberg lew Albanji”.
- \* 6. Piotr Loti. Z cyklu przeżyć osobistych p.t.: „Na krwawych piaskach Afryki”. „Biały burnus i czarne oczy”.
- \* 7. J. Ejsmond „Zabobony myśliwskie”.
- \* 8. Prof. Dr. St. Nowakowski. Z cyklu „Zdobywcy i odkrywcy świata”. — „Kapitan Scott”.
- \* 9. Leon Choromański. „Z tronu na szafot”.
10. St. Cieszkowski. „Piękna Doboszanka”.
- \* 11. Wacław Sieroszewski. Z cyklu „Na szlakach świata”. „Ciupasek na Syberję”.
- \* 12. St. Strumpf-Wojtkiewicz. Z cyklu „Cmentarze na dnie oceanów”. — „Korsarze 1914 r.”
13. M. Kuncewiczowa. „Tseu-Hi, władczyni bokserów” (1836-1909).

Prenumeratę kwartalną  
1 zł 95 gr

przyjmują od 15 grudnia 1925 r. w całej Rzplitej wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

Obszerny prospekt całoroczny oraz spis licznych i ciekawych premii dla naszych prenumeratorów — patrz w książce Nr. 12 J. Tuwim p.t.: „Tysiąc dziwów prawdziwych”, którą nabyć można wszędzie za 25 groszy.

# 15 gr

## Warmianka

b. nauczycielka, uczciwa, zamiłowana w pracy  
poszukuje jakiej bądź  
**POSADY**

w dworze do dzieci, lub w jakim biurze.

Zgłoszenia uprasza się skierować: Generalny Sekretariat  
Ch. N. S. Rol. Grudziądz, 3 Maja 10 [6]

W pałacu i chacie winno się znajdować pismo:

### „Świat i Prawda”

abonament roczny wynosi 14,— zł. Kto takowy do końca grudnia nadesła, otrzyma gratis 10 zeszytów porządkowych „Świata i Prawdy” z r. 1925 bezpłatnie. Półrocznie abonament 7,50 zł a jako premia daje się 5 początkowych egz. „Świata i Prawdy” z r. 1925 bezpłatnie. Dołączyć tylko trzeba do rocznego abonamentu 1,00 zł a do półrocznego 50 gr na frankaturę przesyłki.

Godne polecenia jest pismo informacyjne [7]

### „Mównica Publiczna”

„Mównica Publiczna” nie posiada żadnych własnych artykułów redakcyjnych, przeto jest pismem najzupełniej neutralnym, czysto informacyjnym, łącznikiem wszystkich pism w Kraju i za granicą odzwierciedleniem wszystkich opinii, a także pismem głosów publicznych, głosów całego narodu, stąd też godne wszęch-miar poparcia, abonament roczny wynosi 10zł, półrocznie 5 zł, pojedynczy egz. 1 zł. Zamawiać należy:

Wydawnictwo „Świata i Prawdy” Grudziądz.

## Koncesjonowane Biuro dla Spraw Wojskowych

w Toruniu, przy ul. Kr. Jadwigi, róg W. Garbary 13/15

### udziela

W sprawach: Odroczenia służby wojskowej, Odroczenia ćwiczeń rezerwistów, Zwolnienia ze służby wojskowej, Przyjęcia do szkół kadecich, Służby półrocznej, Superrezyzyjnych, Urlopów, Obywatelstwa, Wyjazdu zagranicą w celach zarobkowych i naukowych, Zawarcia związku małżeńskiego, Poszukiwania osób zaginionych, Zgubionych dokumentów, bez wyjątku we wszystkich sprawach oficerskich

### i wnosi

Zażalenia na decyzje I i II instancji.

# Córka z gospodarstwa

pragnie się na majątku wyuczyć  
gotowania bezpłatnie tylko na  
trzy miesiące. Zgłoszenia do  
admin. Ziemi Pomorskiej. [5]

# Rzepak

i inne nasiona oleiste

w każdej ilości po cenach  
wysokich kupuje

Olejarnia Toruń, Grudziądzka 13/15.

Majątność Zalesie  
p. Chelmza

poszukuje od 1.4.26 pierwszorzęd.

# kowala

z uczniem i maszynistą

do prowadzenia lokomobili. (10)

Poszukuje się rzetelnych  
panów i pań,

bez kapitału zaraz do obję-  
cia w każdej miejscowości  
do lekkich piśmiennych prac  
bardzo rzetelnie. Znaczek  
listowy dołączyć. (9)

„Argus” Żelgoszcz  
(Pomorze).

## Wirówki



# ALFA-LAVAL

były i są  
**NAJLEPSZE!**

Do nabycia wszędzie. - Za gotówkę i na  
raty, na bardzo dogodnych warunkach.

## TOW. ALFA-LAVAL

Sp. z o. o.

Oddział w Poznaniu

Wrocławska 14.

Telefon 53-54.